



MÓDL SIĘ I PRACUJ

TYGODNIK PARAFII PW. ŚW. PIOTRA I PAWŁA W KRAKOWIE-TYŃCU - Nr 34 (263) 22 Października 2017

ODZGŁOSZENIE

TYDZIEŃ MISYJNY



GŁOSZCIE



22-28 PAŹDZIERNIKA 2017 R.

Papieskie Dzieła Misyjne

Czytania mszalne na 28. Niedzielę zwykłą A

Pierwsze czytanie

Król Cyrus narzędziem Boga

Tak mówi Pan o swym pomazańcu, Cyrusie: «Ja mocno ująłem go za prawicę, aby ujarzmić przed nim narody i królom odpiąć broń od pasa, aby otworzyć przed nim podwoje, żeby się bramy nie zatrzasnęły.

Przez wzgląd na mego sługę, Jakuba, Izraela, mojego wybrańca, nadałem ci twój tytuł, bardzo zaszczytny, chociaż Mnie nie znałeś. Ja jestem Pan, i nie ma innego. Poza Mną nie ma boga. Przypaszę ci broń, chociaż Mnie nie znałeś, aby wiadziano od wschodu słońca aż do zachodu, że poza Mną nie ma nic. Ja jestem Pan i nikt poza Mną». (Iz 45,1.4-6)

Psalm responsoryjny

Ref.: Pośród narodów głosicie chwałę Pana.

Śpiewajcie Panu pieśń nową, * śpiewaj Panu, ziemio cała. / Głosicie Jego chwałę wśród wszystkich narodów, * rozgłaszać Jego cuda pośród wszystkich ludów.

Wielki jest Pan, godzien wszelkiej chwały, * budzi trwogę najwyższą, większą niż inni bogowie. / Bo wszyscy bogowie pogan są tylko ułudą, * Pan zaś stworzył niebiosa.

Oddajcie Panu, rodziny narodów, * oddajcie Panu chwałę i uznajcie Jego potęgę. / Oddajcie Panu chwałę należną Jego imieniu, * przynieście dary i wejdźcie na Jego dziedzińce.

Uwielbiajcie Pana w świętym przybytku, * zadrżnij, ziemio cała, przed Jego obliczem. / Głosicie wśród ludów, że Pan jest królem, * będzie sprawiedliwie sądził ludy.

Drugie czytanie

Paweł dziękuje Bogu za wiarę, nadzieję i miłość Tesaloniczan

Paweł, Sylwan i Tymoteusz do Kościoła Tesaloniczan w Bogu Ojcu i Panu Jezusie Chrystusie. Łaska wam i pokój!

Zawsze dziękujemy Bogu za was wszystkich, wspominając o was nieustannie w naszych modlitwach, pomni przed Bogiem i Ojcem naszym na wasze dzieło wiary, na trud miłości i na wytrwałą nadzieję w Panu naszym, Jezusie Chrystusie.

Wiemy, bracia przez Boga umiłowani, o wybraniu waszym, bo nasze głoszenie Ewangelii wśród was nie dokonało się samym tylko słowem, lecz mocą i działaniem Ducha Świętego oraz wielką siłą przekonania. (1 Tes 1,1-5b)

Ewangelia

Oddajcie cesarowi to, co należy do cesarza, a Bogu to, co należy do Boga

Faryzeusze odeszli i naradzali się, jak by podchwycić Jezusa w mowie.

Posłali więc do Niego swych uczniów razem ze zwolennikami Heroda, aby mu powiedzieli: «Nauczycielu, wiemy, że jesteś prawdomówny i drogi Bożej w prawdzie nauczasz. Na nikim Ci też nie zależy, bo nie oglądasz się na osobę ludzką. Powiedz nam więc, jak ci się zdaje? Czy wolno płacić podatek cesarowi, czy nie?»

Jezus przejrzał ich przewrotność i rzekł: «Czemu wystawiacie Mnie na próbę, obłudnicy? Pokażcie Mi monetę podatkową!» Przynieśli Mu denara. On ich zapytał: «Czyj jest ten obraz i napis?» Odpowiedzieli: «Cezara». Wówczas rzekł do nich: «Oddajcie więc cesarowi to, co należy do cesarza, a Bogu to, co należy do Boga». (Mt 22,15-21)

Rozważanie

Któż nie cieszyłby się, gdyby został zaproszony na ucztę? Oczywiście są i tacy, którzy nie przepadają za uroczystymi spotkaniami i nie zależy im na posmakowaniu wykwintnych potraw i napojów, ale

raczej należą oni do mniejszości. Jednak nawet tacy ludzie rozumieją, że obraz użyty zarówno w pierwszym czytaniu mszalnym jak i w ewangelicznej perykopie nie tyle mają pobudzić czyjś apetyt lub pragnienie zabawy, ale raczej w sposób zrozumiały dla ludzi wszystkich czasów ukazać radość przebywania z Bogiem.

Taką obietnicę, zawarł starotestamentalny prorok w tzw. *Apokalipsie Izajasza*. Została ona umieszczona niemal w połowie części dzieła określanej jako Proto-Izajasz, czyli spisanej przez najstarszego autora tej księgi (poza tym mamy jeszcze Deutero- i Trito-Izajasza, których proroctwa zostały do niej włączone). Zasadniczo jego pouczenia zawierają mowy przeciw Judzie i Jerozolimie oraz innym ościenym narodom, stąd całość określana jest jako „Księga gróźb”. W tym kontekście nasz fragment nabiera szczególnego znaczenia, ponieważ w morzu gorzkich słów jawi się jako wyspa nadziei. Niektórzy przypuszczają, że został on opracowany (a przynajmniej przereklamowany) dużo później, w duchu proroka Izajasza.

Nie zagłębiając się jednak dalej w zagadnienia związane z krytyką tekstu, spróbujmy spojrzeć na ten fragment jako na pełne miłosiernej miłości słowa skierowane przez Boga do swojego ludu. Nie zwraca się On do „kochanych dzieci”, ale do tych, którzy odwrócili się od Niego i byli Mu niewierni. Właśnie takich „marnotrawnych synów” zaprasza na wspaniałą ucztę. Co więcej sam ją przygotowuje. Ponadto nie kładzie na stole byle jakich dań ale *najpożywniejsze* (dla nas może tłustość mięsa nie jest zaletą, ale w starożytności właśnie ta cecha była wyznacznikiem jego jakości) i *najwyborniejsze*. Królewski charakter owej uczyty wskazuje na to, że Panu bardzo zależy na wszystkich, których zaprasza.

Z kolei należy zatrzymać się nad zwrotem: *dla wszystkich ludów*. To nie jest zaproszenie adresowane jedynie do Narodu Wybranego. Także inni, również ci, którzy jeszcze Go nie poznali, są pożądanymi uczestnikami tej biesiady. Przy tej okazji Bóg *zdrze (...) zasłonę, zapuszczoną na twarz wszystkich ludów*. Tę *zasłonę* możemy rozumieć jako stan oddalenia od Niego oraz smutek z tego wynikający. Teraz już wszystko to się zmieni, gdyż *Pan Bóg otrze łzy z każdego oblicza*. Ponadto *raz na zawsze zniszczy śmierć*. To ostatnie stwierdzenie uświadamia nam, że ucztą ma charakter mesjański (tak też określają ją autorzy lekcjonarza mszalnego). Nie koniecznie jednak musi tu chodzić o zlikwidowanie fizycznej śmierci, ale raczej o ukazanie, że przestanie ona „rzucać cień” na więź człowieka z Bogiem. Tę prawdę od strony pozytywnej ukazuje kończący czytanie hymn dziękczynny, wyspiewany przez Izraela, w którym uwidatnione zostaje pełne zawierzenie Temu, któremu zaufali i nie doznali zawodu, co jest poręką przyszłej nadziei.

W tym duchu radosnego ucztowania, na które zaprasza Pan, przechodzimy do fragmentu Ewangelii według św. Mateusza. Tutaj też natrafiamy na obraz wspaniałej uczyty weselnej, którą król wyprawia swojemu synowi. Okazuje się jednak, że jego zaproszenie spotyka się z całkowitą obojętnością gości, w skrajnej sytuacji przerażającej się nawet we wrogość.

Znowu warto spojrzeć na kontekst, w którym osadzone jest nasze czytanie mszalne. Tekst ten następuje bezpośrednio po perykopach odczytanych w minione niedziele (o dwóch synach oraz o przewrotnych rolnikach), a wszystkie one zostają wygłoszone w ramach polemiki Pana Jezusa z *arcykapłanami i starszymi ludu* po jego

uroczystym wjeździe do Jerozolimy (w niedzielę palmową), a więc jest to zwieńczenie Jego publicznego nauczania.

We wspomnianym kontekście bardzo łatwo zauważymy, że zaproszonymi na ucztę weselną są ci w Narodzie Wybranych, którzy mimo osobistego zaproszenia nie skorzystali z niego, ale nawet *znieważywszy, pozabijali* Bożych wysłanników. Natomiast ci zebrani z *rozstajnych dróg* to my, których przodkowie byli poganami. Zwróćmy jednak uwagę, że samo wejście do sali biesiadnej (co możemy rozumieć dzisiaj jako włączenie do Kościoła) nie jest jeszcze gwarancją udziału w uczcie (czyli zbawienia). Zauważmy, że sprowadzeni zostali wszyscy: *źli i dobrzy*. W Jezusowej przypowieści nie zostało precyzyjnie opowiedziane, jaki charakter miało owo *zło* i *dobro*, ale z dalszych słów (które niekoniecznie muszą być odczytane w liturgii, gdyż celebrans może wybrać wersję krótszą perykopy i je pominąć) przekonujemy się, że wewnątrz ma miejsce jeszcze jeden egzamin. Sam król przechadza się wśród biesiadników. W ten sposób tworzy się fizyczna bliskość (władca nie jest kimś odległym, ale znajduje się na wyciągnięcie ręki), ale też jest to okazja do tego, aby mógł on się przekonać, czy wszyscy są godni zaproszenia. Okazuje się, że wśród gości znalazł się ktoś, kto jakby chciał przemycić w tłumie swój brak gotowości (tj. *stroju weselnego*). Dociekliwy słuchacz może zapytać, skąd inni mieli owe odświętne szaty? Czy spotkani na drogach mogli być przygotowani na takie zaproszenie? Zapewne mogli zdarzyć się i tacy.

Osobiście znałem człowieka, który, wyjeżdżając w jakąkolwiek podróż, zawsze zabierał ze sobą garnitur, aby w przypadku wiadomości o śmierci kogoś znajomego, mógł bez kłopotu udać się na jego pogrzeb.

Wtedy jednak posiadanie specjalnej szaty nie było konieczne, ponieważ o jej przygotowanie miał staranie zapraszający. Wystarczyło przyjść i założyć odpowiednie ubranie. Okazało się jednak, że niektórzy nie mieli ochoty zrobić nawet tyle, dlatego ich udziałem stało się odrzucenie: *wyrzucicie go na zewnątrz, w ciemności!*

Losy tego niedoszedłego biesiadnika (oraz innych, którzy nie skorzystali z zaproszenia) ilustrują zasadę, którą kończy się ewangeliczny fragment: *wielu jest powołanych, lecz mało wybranych*. Należy jeszcze tylko doprecyzować, że termin *wielu* jest równoznaczny w Biblii ze zwrotem *wszyscy* i ukazuje, że Boże zaproszenie adresowane jest do każdego. Jednak tylko *nieliczni* ostatecznie je przyjmują i stają się *wybranymi*. Gdy powyższe zdanie wrywamy z kontekstu, możemy odnieść wrażenie, że Pan Bóg zwraca się jedynie do tych, w których, z jakichś niezrozumiałym dla nas powodów, ma szczególne upodobanie. Jednak umieszczenie go bezpośrednio po przypowieści o zaproszonych na ucztę pokazuje, że ostateczna decyzja znalezienia się wśród wybranych zależy od każdego poszczególnego człowieka. Co więcej, wzmianka o małej liczbie *wybranych* wskazuje, że nie można liczyć na to, że bez własnego wysiłku znajdziemy się wśród tych, którym naprawdę zależy na udziale w uczcie mesjańskiej przygotowanej przez Pana Boga.

Zatem powtarzając refren psalmu sponsoryjnego: *Po wieczne czasy zamieszkał u Pana*, zadajmy sobie pytanie, czy słowa te wypowiadamy świadomie? Czy robimy wszystko, aby być biesiadnikiem na Bożej uczcie?

o. Andrzej OSB

Rozważania Parafian

Czy zawsze pamiętam by *oddać Bogu co należy do Boga, a cesarowi co należy do cesarza*? Czy zawsze mam świadomość, że w całości należę do Boga i jestem jego własnością? Czy potrafię oddać siebie, swoją wolę, swoje życie, dobra doczesne, które posiadam Bogu. Otworzyć swoje serce, „wpuścić” do swego życia Boga? Zaufać Mu w pełni? To jest wyzwanie! Nawiązując też do pierwszego czytania z Księgi Izajasza wato zwrócić uwagę na słowa: *Poza Mną nie ma boga... Ja jestem Pan i nikt poza Mną*. Czy warto oddać się takiemu Bogu? No pewnie! A czy pamiętam o oddawania codziennej czci Bogu za każdy kolejny dzień swego życia? Za życie bez wojen, głodu i chorób? Za swoją rodzinę, za przyjaciół...?

A jak się ma sprawa z tym cesarzem? Cytując Katechizm Kościoła Katolickiego: „Uległość wobec władzy i współodpowiedzialność za dobro wspólne wymagają z moralnego punktu widzenia płacenia podatków, korzystania z prawa wyborczego, obrony kraju...” Niebawem będziemy obchodzili Święto Niepodległości. Pamiętajmy, by w tym dniu uczcić pamięć tych, którzy ginęli też „za wolność naszą”. Nie przechodźmy obok tego święta obojętnie.

ADHORTACJA APOSTOLSKA PAPIEŻA FRANCISZKA

AMORIS LAETITIA



Logika miłosierdzia duszpasterskiego

307. Aby uniknąć wszelkich błędnych interpretacji, należy pamiętać, że Kościół w żadnym przypadku nie może wyrzec się proponowania pełnego ideału małżeństwa, planu Bożego w całej swej okazałości: „Młodzi ludzie ochrzczeni powinni być zachęceni, by nie wahali się wobec bogactwa, jakie ich planom miłości zapewnia sakrament małżeństwa, silni wsparciem, jakie otrzymują z łaski Chrystusa i możliwości pełnego uczestnictwa w życiu Kościoła”³⁵⁴. Letniość, wszelkie formy relatywizmu lub przesadny szacunek, z jakim się go proponuje, byłby brakiem wierności Ewangelii, a także brakiem miłości Kościoła wobec samych młodych. Zrozumienie sytuacji wyjątkowych nigdy nie oznacza ukrywania światła peł-

niejszego ideału ani proponowania mniej, niż to, co Jezus oferuje człowiekowi. Dzisiaj bardziej istotny niż duszpasterstwo niepowodzeń jest wysiłek duszpasterski na rzecz umocnienia małżeństw i w ten sposób zapobieżenia rozpadom.

308. Z naszej jednak świadomości, jaką wagę mają okoliczności łagodzące – psychologiczne, historyczne, a nawet biologiczne – wynika, że „nie pomniejszając wartości ewangelicznego ideału, należy z miłosierdziem i cierpliwością towarzyszyć możliwym etapom rozwoju osób formujących się dzień po dniu”, czyniąc miejsce dla „miłosierdzia Pana, zachęcającego nas do czynienia możliwego dobra”³⁵⁵. Rozumiem tych, którzy wolą duszpasterstwo bardziej rygorystyczne, nie pozostawiające miejsca na

³⁵⁴ *Relacja Synodu* 2014, 26.

³⁵⁵ Adhort. apost. *Evangelii gaudium* (24 listopada 2013), 44: AAS 105 (2013), 1038.

żadne zamieszanie. Szczerze jednak wierzę, że Jezus Chrystus pragnie Kościoła zwracającego uwagę na dobro, jakie Duch Święty szerzy pośród słabości: Matki, która wyrażając jednocześnie jasno obiektywną naukę „nie rezygnuje z możliwego dobra, lecz podejmuje ryzyko pobrudzenia się ulicznym błotem”³⁵⁶. Pasterze proponujący wiernym pełny ideał Ewangelii i nauczanie Kościoła, muszą im także pomagać w przyjęciu logiki współczucia dla słabych i unikania przesładowania lub osądów zbyt surowych czy niecierpliwych. Ta sama Ewangelia wzywa nas, byśmy nie osądzali i nie potępiali (por. Mt 7,1; Łk 6,37). Jezus „oczekuje, abyśmy zrezygnowali z poszukiwania osobistych lub wspólnotowych środków ochronnych, pozwalających nam zachować dystans w stosunku do istoty ludzkiej udręki, tak abyśmy rzeczywiście chcieli wejść w kontakt z konkretnym życiem innych i poznali moc czułości. Gdy to czynimy, życie zawsze nam się komplikuje”³⁵⁷.

309. Za opatrnościowe trzeba uznać, że te refleksje rozwijają się w kontekście Roku Jubileuszowego poświęconego miłosierdziu, bo również w obliczu najbardziej różnorodnych sytuacji mających wpływ na rodzinę, „misją Kościoła jest głoszenie miłosierdzia Boga, bijącego serca Ewangelii, aby w ten sposób dotrzeć do serca i umysłu każdego człowieka. Oblubienica Chrystusa przyswaja sobie postawę Syna Bożego, który wszystkim wychodzi naprzeciw, nie pomijając nikogo”³⁵⁸. Dobrze wie, że Jezus przedstawia się jako pasterz stu owiec, a nie dziewięćdziesięciu dziewięciu. Chce je wszystkie. Wychodząc z tej świadomości stanie się możliwe, że „do wszystkich, tak wierzących, jak i tych, którzy są daleko, dotrze balsam

miłosierdzia jako znak królestwa Bożego, które jest już obecne pośród nas”³⁵⁹.

310. Nie możemy zapomnieć, że „miłosierdzie to nie jest tylko działanie Ojca, lecz staje się kryterium pozwalającym zrozumieć, kim są Jego prawdziwe dzieci. Jesteśmy więc wezwani do życia miłosierdziem, ponieważ to my najpierw doznaliśmy miłosierdzia”³⁶⁰. Nie jest to romantyczna propozycja lub słaba odpowiedź na miłość Boga, która zawsze pragnie promować ludzi, ponieważ „architrawem, na którym wspiera się życie Kościoła, jest miłosierdzie. Wszystko w działaniu duszpasterskim Kościoła powinno być przepojone czułością, z którą kieruje się do wiernych; w tym, co głosi i o czym daje świadectwo światu, nie może nigdy brakować miłosierdzia”³⁶¹. To prawda, że czasami „zachowujemy się jak kontrolerzy łaski, a nie jak ci, którzy ją przekazują. Kościół jednak nie jest urzędem celnym, jest ojcowskim domem, gdzie jest miejsce dla każdego z jego trudnym życiem”³⁶².

311. Nauczanie teologii moralnej nie powinno pomijać przyswojenia sobie tych rozważań, bo o ile prawdą jest, że musimy dbać o integralność nauczania moralnego Kościoła, to zawsze należy przykładać szczególną uwagę, aby ukazać i zachęcić do najwznioślejszych i centralnych wartości Ewangelii³⁶³, szczególnie prymatu miłości jako odpowiedzi na bezinteresowną inicjatywę miłości Boga. Czasami wiele kosztuje nas zrobienie w duszpasterstwie miejsca na bezwarunkową miłość Boga³⁶⁴. Stawia-

³⁵⁹ *Tamże*, 5: 402.

³⁶⁰ *Tamże*, 9: 405.

³⁶¹ *Tamże*, 10: 406.

³⁶² Adhort. apost. *Evangelii gaudium*, (24 listopada 2013), 47: AAS 105 (2013), 1040.

³⁶³ Por. *tamże*, 36-37: AAS 105 (2013), 1035.

³⁶⁴ Być może ze względu na skrupuły, ukryte za wielkim pragnieniem bycia wiernymi prawdzie, niektórzy księża wymagają od penitentów

³⁵⁶ *Tamże*, 45: AAS 105 (2013), 1039.

³⁵⁷ *Tamże*, 270: AAS 105 (2013), 1128.

³⁵⁸ *Bulla Misericordiae vultus* (11 kwietnia 2015), 12: AAS 107 (2015), 407.

my tak wiele warunków miłosierdziu, że ogołacamy je z konkretnego sensu i realnego znaczenia, a to jest najgorszy sposób rozwodnienia Ewangelii. Prawdą jest, na przykład, że miłosierdzie nie wyklucza sprawiedliwości i prawdy, ale trzeba przede wszystkim powiedzieć, że miłosierdzie jest pełnią sprawiedliwości i najjaśniejszą manifestacją prawdy Bożej. Dlatego też należy zawsze uznać za „nieadekwatną jakąkolwiek koncepcję teologiczną, która ostatecznie kwestionuje wszechmoc Boga, a w szczególności Jego miłosierdzie”³⁶⁵.

312. To stwarza nam kontekst i klimat uniemożliwiający rozwijanie zimnej mo-

postanowienia poprawy bez żadnego cienia. Z tego powodu miłosierdzie zanika w poszukiwaniu sprawiedliwości hipotetycznie czystej. Dlatego warto przypomnieć nauczanie św. Jana Pawła II, który stwierdził, że przewidywalność nowego upadku „nie przesądza o autentyczności postanowienia” (*Lettera al Card. William W. Baum in occasione del corso sul foro interno organizzato dalla Penitenzieria Apostolica* [22 marca 1996], 5: *Insegnamenti*, XIX, 1 [1996], 589).

³⁶⁵ MIĘDZYNARODOWA KOMISJA
TEOLOGICZNA, *Nadzieja zbawienia dla dzieci, które umierają bez chrztu* (19 kwietnia 2007), 2.

ralności przy biurku w traktowaniu kwestii najbardziej delikatnych i stawia nas raczej w kontekście rozeznania duszpasterskiego, pełnego miłości miłosiernej, która zawsze gotowa jest zrozumieć, przebaczyć, towarzyszyć, czekać, a przede wszystkim włączać. Jest to logika, która powinna dominować w Kościele, aby „doświadczyć otwarcia serc na tych wszystkich, którzy żyją na najróżniejszych peryferiach egzystencjalnych”³⁶⁶. Zachęcam wiernych, którzy żyją w sytuacjach skomplikowanych, aby z ufnością podchodzili do rozmowy ze swoimi duszpasterzami oraz osobami świeckimi oddanymi Panu. Nie zawsze znajdują u nich potwierdzenie swoich własnych idei i pragnień, ale na pewno otrzymają światło, które im pozwoli lepiej zrozumieć to, co się dzieje, i będą mogli odkryć drogę dojrzewania osobistego. Zachęcam też duszpasterzy, aby słuchali z miłością i spokojem, ze szczerym pragnieniem, aby dojść do sedna dramatu osób i zrozumieć ich punkt widzenia, aby im pomóc żyć lepiej i rozpoznać swoje miejsce w Kościele. (...)

³⁶⁶ *Bulla Misericordiae vultus* (11 kwietnia 2015), 15:AAS 107 (2015), 409.

TYDZIEŃ MISYJNY

W instrukcji Kongregacji Ewangelizacji Narodów o współpracy misyjnej *Cooperatio missionalis* czytamy: „Głęboko przekonany o swojej tożsamości i misji Kościół urzeczywistnia tę tożsamość i misję przez zaangażowanie swoich dzieci. Dane apostołom polecenie zmartwychwstałego Pana: Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu (Mt 28,10), również dzisiaj ubogaca Kościół całą swoją wartością i mocą”.

Przytoczone słowa przychodzi nam odczytać w wyjątkowym kontekście, ponieważ wraz z całym Kościołem w Polsce przeżywamy rok duszpasterski pod hasłem „Idźcie i głosście”. Wydaje się zatem, iż czas ten powinien być dla nas, naszych wspólnot i parafii okresem wyjątkowej aktywności misyjnej i ewangelizacyjnej, czasem animacji i współpracy misyjnej. Przede wszystkim jednak ma to być czas odnowienia naszej więzi ze Zbawicielem i Jego Kościołem. Praca misyjna we wszystkich wymiarach jest owocna i pełna tylko wówczas, kiedy jest zakorzeniona przez Ducha Świętego w życiu i misji Bożego Syna.

Ks. Tomasz Atlas, dyrektor krajowy Papieskich Dzieł Misyjnych



KOMUNIKAT O PRZEKAZANIU PALIUSZA METROPOLICIE KRAKOWSKIEMU ARCYBISKUPOWI MARKOWI JEDRASZEWSKIEMU

Kraków, 6 października 2017

W niedzielę 22 października, podczas Mszy św. o godz. 10.00 w katedrze na Wawelu, nuncjusz apostolski w Polsce abp Salvatore Pennacchio w imieniu Ojca Świętego Franciszka na ramiona Księdza Arcybiskupa Marka Jędraszewskiego nałoży paliusz, który Metropolita Krakowski otrzymał z rąk Papieża w Uroczystość Świętych Piotra i Pawła 29 czerwca 2017 roku w Watykanie.

Paliusz to biała wstęga w kształcie litery „Y”, ozdobiona sześcioma krzyżykami. Wykonuje się go z wełny baranków, które papież błogosławi we wspomnienie św. Agnieszki, 21 stycznia. Paliusz zostaje nałożony na ramiona arcybiskupa na znak szczególnego udziału w misji Jezusa, Dobrego Pasterza, który bierze na ramiona odnalezioną owcę i troszczy się o nią. Jest on również liturgiczną oznaką władzy metropolitów oraz przypomina o trosce zapewnienia jedności Kościołów zgromadzonych w metropolii ze Stolicą św. Piotra.

W roku 2015 Ojciec Święty Franciszek zdecydował, że paliusze, pobłogosławione przez Niego w Watykanie będą nakładane metropolitom przez nuncjuszy apostolskich, reprezentujących papieża w danym kraju. Poprzez tę zmianę Ojciec Święty pragnie podkreślić wagę i łączność wspólnot lokalnych Kościoła oraz umożliwić udział w uroczystości wszystkim wiernym.

Serdecznie zapraszamy umiłowanych Archidiecezjan do udziału w tym ważnym wydarzeniu, które odbędzie się w dniu liturgicznego wspomnienia św. Jana Pawła II w Katedrze Wawelskiej. Prosimy również, aby w tym dniu w każdej parafii polecać Bogu w modlitwie posługę pasterską Arcybiskupa Marka Jędraszewskiego, Metropolity Krakowskiego.

Biskupi pomocniczy Archidiecezji Krakowskiej



ZAPROSZENIE NA MSZĘ ŚWIĘTĄ DZIĘKCZYNNĄ ZA POSŁUGĘ W ARCHIDIECEZJI KRAKOWSKIEJ BISKUPA GRZEGORZA RYSIA

Kraków, 6 października 2017

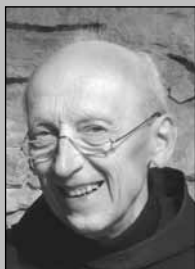
W dniu 14 września 2017 r., Ojciec Święty Franciszek mianował biskupa Grzegorza Rysia Arcybiskupem Metropolita Archidiecezji Łódzkiej.

Bp Grzegorz Ryś został biskupem pomocniczym w Archidiecezji Krakowskiej 16 lipca 2011 roku. Sakrę biskupią przyjął w katedrze wawelskiej w dzień Uroczystości jej Patrona św. Wacława, 28 września 2011 roku. Jego zawołaniem biskupim są słowa: *Virtus in infirmitate – Moc w słabości*.

Przez ponad sześć lat posługiwał w Archidiecezji Krakowskiej, a jako przewodniczący Zespołu ds. Nowej Ewangelizacji przy Konferencji Episkopatu Polski głosił z mocą Słowo Boże w wielu diecezjach naszego kraju i za granicą. Ubogacał wiernych swoją gorliwością, autentyzmem, życzliwością i nauczaniem, pełnym pasterskiego zaangażowania.

Zapraszam wiernych do udziału w Mszy Świętej dziękczynnej za posługę w Archidiecezji Krakowskiej Księdza Biskupa Grzegorza. Będzie Ona sprawowana we wtorek 24 października o godz. 18.30 w bazylice mariackiej w Krakowie. Dziękując, będziemy także prosić, przez przyczynę Matki Bożej Wniebowziętej i świętych patronów królewskiego Miasta Krakowa, o obfitość Bożych łask dla nowego Metropolity Archidiecezji Łódzkiej.

Arcybiskup Metropolita Krakowski



O. Leon Knabit OSB

TEN DZIEŃ

To już 39 lat, jak 22 października 1978 roku ulice w całej Polsce niemal opustoszały, gdyż wszyscy oglądali transmisję z Watykanu, gdzie nowy papież rozpoczynał swą apostolską posługę. Uroczystość na Placu św. Piotra miała charakter czysto religijny, ale nawet świeccy obserwatorzy zauważyli, że to był szczególnie dzień dla Polski. W osobach kardynałów cały świat składał hołd papieżowi Polakowi. Było to jakby wynagrodzenie za tyle upokorzeń, których nasza ojczyzna doznawała od innych w ciągu wieków. I był to wielki dzień dla naszego Tyńca. Chyba już się w dziejach nie powtórzy taka sytuacja, by następca św. Piotra odwiedzał klasztor jeszcze jako kleryk, 8 września 1946 i potem jeszcze wiele razy, aż do pamiętnego 19 sierpnia roku 2002, kiedy to odwiedził nas na krótko jako papież. Z Tyńca pojechał już wprost na lotnisko, skąd po serdecznym pożegnaniu odleciał do Rzymu, by już więcej do Polski nie wrócić. Ale przebywa wśród nas we wdzięcznej pamięci i w malutkiej części relikwii w chrzcielnej kaplicy św. Krzyża. Zaglądamy tam często i polecamy mu swoje sprawy. Przypomnijmy sobie jeszcze raz słowa, które skierował do nas z Watykanu w styczniu 1980 roku:

Z całego serca! Nieraz chodziłem do Tyńca, jeździłem do Tyńca, więc mam tysiąc powodów, żeby Tyniec pozdrowić. Poczynając od góry aż do granicy, do wszystkich granic. A zwłaszcza, żeby dzieci pozdrowić i podziękować im za to, że o mnie pamiętają i modlą się za mnie. Z całego serca! I opactwo tynieckie i parafię tyniecką, i wszystkich mieszkańców Tyńca pozdrawiam i błogosławię.

I modlimy się już nie za niego, ale do niego: *nasz Kardynale, święty Janie Pawle, módl się za nami!*

Wydarzyło się w parafii

Śluby:

21 października Anna Nowak i Jan Kowalski

Zmarli:

18 października Czesław Zadora, lat 76, z ul. Stępcice,
pogrzeb odbędzie się 23 października na cmentarzu w Tyńcu

Intencje mszalne z parafii

XXIX Tydzień zwykły
23-29 października 2017

Pn 23 X	6 ³⁰	– o zdrowie da Stefanii i zgodę w rodzinie † za śp. Janiny Kot – od Krystyny i Stanisława Kluska † za śp. Leona Poprawę z Kaszowa, Andrzeja, Franciszka, Annę i Marię w miesiącu rocznicy śmierci
	18 ⁰⁰	– o zdrowie i błogosławieństwo Boże dla Szymonka
Wt 24 X	6 ³⁰	† za śp. Janiny Kot – od Lucyny i Adama Czystochoń z dziećmi † za śp. Janiny Kot – od Kazimiery i Wiktora Marzewski † za śp. Zbigniewa Przebindę w 1. rocznicę śmierci
	18 ⁰⁰	† za śp. Annę Szewczyk w rocznicę śmierci i męża Michała
Śr 25 X	6 ³⁰	– o łaskę zdrowia, dary Ducha Świętego i opiekę Bożą dla Dominika † za śp. Janiny Kot – od Marii i Krzysztofa Kliś z rodziną † za śp. Janusza Podobę – od chrzestnej Janiny
	18 ⁰⁰	† za śp. Władysława Widerskiego w 3. rocznicę śmierci
Czw 26 X	6 ³⁰	† za śp. Jana Florka – od sąsiadów Marcińszyn † za śp. Janiny Kot – od chrześnicy Beaty Burdek z rodziną † za śp. Janusza Podobę – od Jaśka
	18 ⁰⁰	† za śp. Stanisława Ozimek i żonę Melanię
Pt 27 X	6 ³⁰	† za śp. Janiny Kot – od szwagra Józefa z żoną Janiną † za śp. Janiny Kot – od siostry Władysławy z rodziną † za śp. Janusza Podobę – od kuzynki Danuty Kramarczyk z rodziną
	18 ⁰⁰	† za śp. Bronisława i Katarzynę Szewczyk oraz córkę Zofię
Sb 28 X	6 ³⁰	– w intencji P.O. Opata Szymona – od Rady Parafialnej – o błogosławieństwo Boże w 1. rocznicę ślubu Violi i Czarka (oraz dla ich dzieci) ze wspólnoty Galilea Holandia † za śp. Tadeusza Myszkę
	18 ⁰⁰	† za śp. Tadeusza Sobonia
Nd 29 X	6 ³⁰	† za śp. Mieczysława Giermka
	8 ³⁰	– W INTENCJI PARAFIAN
	10 ³⁰	– dziękczynna z prośbą o dalsze błogosławieństwo Boże w 50. rocznicę urodzin Agnieszki i Mariusza oraz w intencji ich dzieci † za śp. Irenę i Tomasza Paluch w rocznicę śmierci † za śp. Danutę i Władysława Kołynec oraz zmarłych przyjaciół TURU
	12 ³⁰	– o błogosławieństwo Boże dla Hani i Marysi w rocznicę urodzin oraz ich rodziców
	18 ⁰⁰	† za śp. Bronisławę Sroka
Kościół filialny św. Kazimierza (ul. Podgórk Tynieckie 96)		
29 X	10 ⁰⁰	† za śp. Józefę Katra
Kaplica Sióstr Oblatek Serca Jezusa (ul. Zagórze 11)		
24 X	18 ⁰⁰	† za śp. Mariana Litwę

Rzymskokatolicka Parafia pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Krakowie-Tyńcu;

30-398 Kraków-Tyńiec, ul. Benedyktyńska 37 tel. 012-688-52-79 (kancelaria) parafia@benedyktyni.pl

Kancelaria parafialna: poniedziałek 19.00 – 19.30; środa 15.30 – 16.45; sobota 8.30 – 9.30 [Poza godzinami pracy kancelarii można zgłaszać pilne wezwania do chorych i sprawy pogrzebowe, dzwoniąc na numer kancelarii].

Biura cmentarza: poniedziałek – piątek 8.00 – 9.00 i 17.30 – 18.00; sobota 17.30 – 18.00; telefon do br. Jana: 510-026-400

Numer konta bankowego: Bank Pekao S.A. II O. w Krakowie: 36 1240 1444 1111 0000 0937 0997

Ogłoszenia parafialne

29 Niedziela zwykła
22 października 2017

- ♦ Dzisiejsza niedziela rozpoczyna *Tydzień Misyjny*, który przeżywamy pod hasłem „Idźcie i głosście”. Jest to dla każdego z nas zaproszenie, aby zastanowić się nad swoim miejscem w realizacji misji Kościoła, który „jest misyjny ze swej natury”.
- ♦ Dzisiaj podczas Mszy św. o godzinie 10⁰⁰ w katedrze na Wawelu nuncjusz apostolski abp Salvatore Pennacchio w imieniu Ojca Świętego Franciszka na ramiona Księdza Arcybiskupa Marka Jędraszewskiego nałoży(ł) paliusz. Więcej na ten temat przeczytamy w gazecie parafialnej w komunikacie księży biskupów.
- ♦ Nabożeństwa październikowe odprawiane są w dni powszednie po wieczornej Mszy św. (tj. około 18³⁰) a w niedziele o godzinie 15⁰⁰.
- ♦ Tyniecki Klub Kultury zaprasza na wykład pana Ryszarda Teski pod tytułem „Właściwości lecznicze miodu, ich znaczenie w leczeniu i profilaktyce wielu chorób”. Odbędzie się on w środę 25 października o godzinie 16³⁰.
- ♦ W sobotę przypada święto św. Szymona i Judy Tadeusza. Tego dnia obchodzi imieniny nasz Opat, Przewielebny Ojciec Szymon Hiżycki. Otoczmy go naszą szczególną modlitwą.
- ♦ W przyszłą niedzielę, 29 października
 - podczas Mszy św. o 12³⁰ czterech chłopców otrzyma błogosławieństwo na czas przygotowania do posługi ministranckiej. Jeśli ktoś chciałby jeszcze dołączyć do tej grupy proszony jest o kontakt z br. Jakubem. Otoczmy modlitwą kandydatów i ich rodziny.
 - natomiast po nabożeństwie różańcowym odbędzie się coroczne spotkanie wszystkich członkiń Żywego Różańca z naszej Parafii.
- ♦ Rodzice i uczniowie naszej tynieckiej szkoły podstawowej organizują kiermasz zniczy. Zebrane fundusze zostaną przeznaczone na dofinansowanie wycieczek, nagród i bieżących potrzeb dzieci szkolnych. Kiermasz będzie się odbywał przy wejściu na cmentarz 29 października w godzinach od 9⁰⁰ do 18⁰⁰, 31 października od 10⁰⁰ do 18⁰⁰ i 1 listopada od 8⁰⁰ do 19⁰⁰. Serdecznie zapraszamy, prosimy o wsparcie i dziękujemy za zaangażowanie.
- ♦ Msze święte zamówione przez uczestników parafialnej pielgrzymki na Jasną Górę zostaną odprawione w dniach 7 i 14 stycznia o godzinie 8³⁰.
- ♦ Zgodnie z zapowiedzią można kupić kalendarz parafialny. Minimalna cena to 10 zł, ale liczymy na większe wpłaty, gdyż cały dochód zostanie przeznaczony na *Wakacje tynieckie*.
- ♦ Od tygodnia trwa w parafii kampania informacyjna, przygotowująca nas do przeżycia w tym roku cyklu sześciu spotkań domowych, które przygotowują nas na pogłębione przeżycie Bożego Narodzenia. Cieszymy się z rejestracji gospodarzy pierwszych grup i równocześnie zachęcamy do tego kolejne osoby. Każdy może zostać gospodarzem. Wystarczy zaprosić do siebie kilka osób spośród swoich krewnych i znajomych. Parafia dostarczy niezbędne materiały. W gazecie parafialnej znajdziemy informacje dotyczące zapisów. Liczymy na sto małych grup w naszej parafii. Prosimy o modlitwę w intencji tego dzieła.